

Gmina Skierniewice odwołała apel o obronie małżeństwa i rodziny

data aktualizacji: 2024.02.16 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Bartosz Nowakowski)

Rada gminy Skierniewice odwołała apel o obronie małżeństwa i rodziny podczas nadzwyczajnej sesji w Dębowej Górze. Choć samo wycofanie nie przyszło łatwo i było poprzedzone burzliwą debatą podczas obrad, a także wspólnej komisji.

To już nie pierwszy raz w ostatnich miesiącach, kiedy pojawiły się sygnały, że apel może tylko zaszkodzić gminie w pozyskaniu pieniędzy z funduszy europejskich.

O samym apelu przyjętym przez radę szeroko pisaliśmy [TUTAJ](#).

[[[1717]]]

W ostatnim czasie sprawa zrobiła się niezwykle poważna. Aktualnie trwa nabór w programie regionalnym, gdzie jednostki oświatowe mogą starać się o pieniądze w ramach podniesienia jakości nauki, a także kompetencji wśród nauczycieli z funduszy UE. Jak się okazuje kwoty wcale nie są

małe, ponieważ wsparcie pojedynczego projektu może sięgać nawet 200 tys. euro (w przeliczeniu 867 tys. złotych) dla jednej jednostki. To też oznacza, że w projekcie może wystartować teoretycznie każda ze szkół podstawowych na terenie gminy.

Po łatwym przeliczeniu wynika, że łączne dofinansowanie mogłoby sięgnąć kwoty nawet 5,2 miliona złotych.

Urząd gminy chciał przystąpić do naboru, jednak na drodze pojawił się problem. Wypełnienie wniosku obwarowane jest wieloma kryteriami, a jednym z nich jest między innymi kryterium pod nazwą „działania dyskryminujące”. Małgorzata Foks, sekretarz gminy Skierniewice tłumaczy, że kryteria wiążą się również z podpisaniem oświadczeń.

- To są nowe wytyczne związane z nowym programowaniem wniosków o ubieganie się dofinansowanie ze środków UE - tłumaczy Małgorzata Foks.

Pod wspomnianymi dokumentami musi podpisać się wójt gminy, a także skarbniczka.

- Mając świadomość o obowiązującym apelu w sprawie obrony małżeństwa i rodziny, który został przyjęty przez radę gminy nie podpisałabym takich dokumentów. Te oświadczenia obwarowane są paragrafami z odpowiedzialnością karną. Dlatego cieszę się, że ten apel został zniesiony - tłumaczy Agata Belewicz, skarbnik gminy Skierniewice.

W sprawie postanowili działać wszyscy dyrektorzy szkół podstawowych, którzy wystosowali pismo do biura rady gminy z prośbą o wycofanie apelu w sprawie obrony małżeństwa i rodziny.

Do pisma, wystosowanych przez dyrektorów placówek odniósł się **Zbigniew Biernat, radny gminy Skierniewice, który jednocześnie był pomysłodawcą apelu o obronie małżeństwa i rodziny, który został przyjęty w 2019 roku.**

[[[1715]]]

Obiecują dyrektorom judaszowe europejskie 30 srebrników, ale tych pieniędzy nie będzie. Nie ma przecież pieniędzy na napisanie wniosków, ponieważ nie ma na to zabezpieczenia w budżecie.

Zbigniew Biernat, radny gminy Skierniewice

- To nie jest prawda. To są tak zwane projekty "miękkie" i w tym przypadku nie potrzeba żadnego zabezpieczenia w budżecie - wyjaśnia Małgorzata Foks, sekretarz gminy Skierniewice.

Przyglądam się działaniom Unii Europejskiej i dostrzegam zaburzenia elit zachodu. To przez to dzieją się straszne rzeczy. Dyrektorzy naszych szkół to przecież też elity. I teraz zadaje pytanie, jakie wartości chcą przekazywać naszym młodym mieszkańcom dyrektorzy szkół, pisząc petycję o uchylenie apelu o rodzinie i małżeństwie? W mojej ocenie powinni popierać apel i tradycje chrześcijańskie. W innym razie, w jakim duchu chcą wychowywać młodzież, jeśli przyjęli chrzest?

Zbigniew Biernat, radny gminy Skierniewice

- Cieszę się i dziękuję radnym za wycofanie tego apelu. To jest dla nas wielka szansa. Rozmawiałem z pracownikami województwa, którzy wypowiadają się w dość jasny sposób, że dotychczasowy obowiązujący apel mógł być dużym problemem dla wniosków na fundusze UE - mówi Konrad Prokopczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Mokrej Lewej.

W tym miejscu warto też zwrócić uwagę, że [na stronie internetowej Atlasu Nienawiści jest już coraz mniej obszarów zakreślonych czerwonym kolorem](#), gdzie jeszcze obowiązują uchwały „anty-LGBT”. Gmina Skierniewice jest już w nielicznym gronie w skali całego kraju.

[[[1716]]]

A na dofinansowanie dla oświaty czasu jest niezwykle mało, ponieważ nabory z UE trwają do 26.02. Przygotowanie wniosku wymaga czasu. Tym bardziej, że w przypadku gminy musi to być teoretycznie sześć wniosków. Każda ze szkół musi podejść do tego indywidualnie. Powstał jednak pomysł, aby szkoły połączyły siły (np. jeden wniosek na dwie szkoły).

Opieszałość radnych wskazuje, że sprawa dofinansowania na kilka milionów dla szkół nie jest istotna. Informację o sprawie przewodniczący otrzymał na początku lutego, a działania podjęto dopiero w czwartek (15.02).

- Warto też podkreślić, że to tylko jeden nabór, ale w ciągu całego roku takich wniosków może być zdecydowanie więcej, a ten apel mógłby tylko hamować działania - kończy Małgorzata Foks.

GŁOSOWANIE W SPRAWIE UCHWAŁY WYŁĄCZENIA APELU O OBRONIE MAŁŻEŃSTWA I RODZINY:

ZA: Monika Urbaniak, Waldemar Syndoman, Urszula Wenus, Marek Faryj, Gabriela Trębska, Przemysław Romanowski, Piotr Bednarek, Grzegorz Wojenka, Witold Baranowski, Teresa Borowa, Iwona Pruszkowska.

PRZECIW: Zbigniew Kośka, Waldemar Pawlak, Zbigniew Biernat.

WSTRZYMAŁ SIĘ: Edward Mikulski.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/43218-gmina-skierniewice-odwolala-apel-o-obronie-malzenstwa-i-rodziny>